

GŁOS



WOLNYCH POLAKÓW

NR 18/XII 21 GRUDNIA 2017 ROKU

Zło dobrem zwyciężaj, ale kiedy dobrzy ludzie nic nie robią zło zwycięża!
Ang



PRAWDA
ZAUFANIE
WSPÓLNOTA



Narodowe Święto Niepodległości - str. 2.



Józef Piłsudski i Roman Dmowski. Polaków drogi do niepodległości. Patriotyczne śpiewanie - str. 3.

99. rocznica odzyskania Niepodległości uroczystości w Dzierżoniowie



To już 99 lat od tamtego Listopada – za rok obchodzić będziemy wielką rocznicę. W Dzierżoniowie, podobnie jak w całej Polsce, władze samorządowe wzięły na siebie ciężar organizacji obchodów Święta Niepodległości. Rozpoczęła je uroczysta msza św. w kościele św. Jerzego, pod przewodnictwem ks. proboszcza Józefa Błauciaka. Na zakończenie pani Irena Bukalska odczytała list z okazji święta od sekretarza stanu w MON, pośle Michała Dworczyka. Potem na Rynku miasta burmistrz Dzierżoniowa otworzył uroczyste obchody radosnego świętowania. Kulminacyjnym jego momentem był przemarsz ulicami miasta kolumny mieszkańców, poprzedzanej przez orkiestrę oraz GRH 58PP. Po raz pierwszy zaprezentowali się konni rekonstruktorzy, budząc zrozumiałe zainteresowanie osób



oglądających marsz. Szkoda, że obecne władze miasta, w obawie przed odczytaniem „Apelu pamięci”, będącego częścią uroczystego wojskowego ceremoniału, nie zgodziły się na udział pocztu sztandarowego oraz pododdziału honorowego 22 KBPG z Kłodzka na naszej uroczystości. Samorządy innych miast wątpliwości takich nie miały i tam żołnierze dodali uroku obchodom polskiego święta. Na zakończenie, pod Pomnikiem Pamięci Losów Ojczyzny, przemówienie wygłosił przewodniczący Rady Miasta oraz złożono wieniec i wiązanki kwiatów. Po zakończeniu uroczystości miejskich przedstawiciele środowisk prawicowych - Obywatelskiego Ruchu Patriotycznego, Klubu „GP” Dzierżoniów II, Ruchu Społecznego im. L. Kaczyńskiego oraz Prawa i Sprawiedliwości zapalili znicze i złożyli kwiaty pod Pomnikiem Żołnierzy Wyklętych przy ul. Bielawskiej.



Janusz Maniecki

Spotkanie Klubów „GP” z Panem Ministrem Antonim Macierewiczem. Spała - 9.12.2017.

Po raz trzeci już w tym roku Kluby „GP” spotkały się w gościnnym Centralnym Ośrodku Sportu w Spałe. Tym razem powodem zjazdu przedstawicieli Klubów z kraju i zagranicy była wizyta Pana Ministra Antoniego Macierewicza. Spotkanie zaplanowane na sto osób zgromadziło około... pięciuset uczestników. Pan Antoni jak zwykle tryskał energią i dowcipem. Rozpoczął swoje wystąpienie od rysu historycznego, od przypomnienia fundamentów polskich obowiązków i zasad wobec Ojczyzny i rodaków. Jakże potrzebne jest głośne artykułowanie znanych prawd pokazywała reakcja uczestników, który co chwilę oklaskami przerywali wystąpienie Pana Ministra. A przecież uczestnicy to w większości ludzie przekonani do polskiej racji, od lat pracujący nad odbudową świadomości i pamięci historycznej Polaków. Następnie Pan Minister przeszedł do omówienia najnowszych ustaleń tzw. „komisji smoleńskiej”. W przeddzień kolejnego 10-tego przedstawione informacje robiły szczególnie duże wrażenie. Wynika z nich przerażająca prawda, że cała narracja po tragedii została przez liderów PO starannie zaplanowana, opisana i wprowadzona do medialnego obiegu. Skala kłamstw i mataczenia tzw. „komisji Millera” a potem „komisji Laska” wprawiają w osłupienie i wywołują zrozumiały gniew. Obie „komisje” nie służyły bowiem do jakiegokolwiek wyjaśniania okoliczności tragedii, wręcz przeciwnie – zostały powołane do opracowania kłamliwej i haniebnej teorii o winie polskich pilotów i „pijanym generale w kokpicie samolotu”. Kłamstwa te, powielane potem w me(n)diach przyniosły zaplanowany skutek – podzieliły Polaków a wielu porządnym ludziom zrobiły z mózgu kisiel. Kiedy odsłuchiwaliśmy słowa „ekspertów” Millera, którzy amerykański raport wprost mówiący o dwóch wielkich ogniskach wybuchów w ziemi (o średnicy 9 i 14 metrów) zamienili w dyskusji w czasie posiłku w – „ogniska pożarów bez żadnych średnic, bo tak jest estetyczniej!!!”, to dopiero wtedy łatwiej jest zrozumieć fałsz obelg i pomówień, które przez lata dotyczą Pana Ministra i prawdziwych ekspertów badających katastrofę. „Smoleński hejt” można zrozumieć oglądając dokumenty „prac” tzw. „zespołu Edmunda Klicha”, który od kwietnia do sierpnia 2010 roku przebywał w Smoleńsku i nie został przez Rosjan dopuszczony do żadnych badań i ustaleń! Strona rosyjska nie przekazała też „polskim ekspertom” żadnych własnych analiz oraz wyników badań w tym czasie,

ustnie powiedziano tylko Klichowi, że takie wyniki kiedyś będą. Mimo, iż Klich i jego „eksperti” nie dotknęli w Smoleńsku niczego i tak to opisali w raporcie do PKBWL Millera, to – już w kraju – z niczego właściwie wyciągnęli wnioski o winie pilotów, pijanym generale, zejściu poniżej bezpiecznego pułapu, pancernej brzozie itd. Tymi kłamstwami ekipa Tuska, Komorowskiego, Kopacz, Sikorskiego czy Arabskiego karmiła Polaków przez lata. Pamiętamy wszyscy mądrzących się „ekspertów” i „autorzytety lotnicze”, pamiętamy butę



tzw. „wojskowych” prokuratorów, pastwiących się nad rodzinami ofiar. Dziś znamy już przerażającą skalę zaniedbań i bałaganu związanego z pochówkiem smoleńskich ofiar, wiemy jak „profesjonalnie” Rosjanie dokonywali sekcji zwłok. I co? Ano nic – Kopacz bryluje nadal w Sejmie, Klich czy Tusk w Brukseli. Ale czas ich politycznej i karnej odpowiedzialności nadchodzi. Ten rechot Komorowskiego, Tuska i Sikorskiego na Okęciu, gdy przylatywały smoleńskie trumny, lepiej niż prokuratorские akta wskazuje zleceniodawców i organizatorów zamachu na polskiego prezydenta i towarzyszące mu osoby. Pan Minister nie przedstawiał faktów swoimi słowami, słuchaliśmy taśm z posiedzeń „komisji” Millera, rozpoznawaliśmy głosy konkretnych osób, czytaliśmy skany dokumentów, podpisanych przez konkretne osoby! Te kłamstwa, zaplanowane i omówione są utrwalone na nośnikach i opisane w oficjalnych dokumentach – przerażające to wszystko! Tak „zdawała egzamin” III RP – państwo z dykty...

Na zakończenie spotkania Pan Antoni odpowiadał na pytania oraz otrzymał wiele prezentów, świadczących o poparciu i docenieniu jego pracy dla Polski i Polaków.

Cieszę się, że nasza klubowa czwórka – Zdziszu, Zbyszek, Janek i ja - była w tym dniu w Spałe.

Janusz Maniecki

Józef Piłsudski i Roman Dmowski. Polaków drogi do niepodległości.

Józef Piłsudski (1867 - 1935), jak i Roman Dmowski (1864 - 1939), całe swoje życie poświęcili walce o wolność Polski. Każdy z nich poszedł inną drogą, ale obaj ponieśli wielkie ofiary (zesłanie do Rosji, pobyt w Cytadeli). Dlatego obaj należą do jednych z najwybitniejszych postaci w historii Polski.

11 listopada br. zaczyna się setny rok od momentu, gdy Polska odzyskała niepodległość. Przez dwanaście miesięcy towarzyszyć nam będą wielkie uroczystości przypominające trud i sukces Polaków w 1918 r.

W Dzierżoniowie uroczystość obchodu Narodowego Święta Niepodległości rozpoczęły się już 10 listopada, VI Konferencją Regionalistów. Interesujący wykład „Związki regionalizmu z dążeniami wolnościowymi” wygłosił prof. dr hab. Stefan Bednarek, profesor Uniwersytetu Wrocławskiego, prezes Dolnośląskiego Towarzystwa Regionalnego. Przybliżenie ustroju i sytu-

mężów stanu, których działalność przyczyniła się do odzyskania wolności i niepodległości Polski po 123 latach zaborów.

Uroczystościom towarzyszyły programy artystyczne I Liceum Ogólnokształcącego w wykonaniu uczniów (scenki z życia Józefa Piłsudskiego i Romana Dmowskiego) oraz Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Wojciecha Kilara w Dzierżoniowie, (uczniowie wykonali wiązanekę pieśni patriotycznych).

Po południu odbyło się tradycyjne spotkanie środowisk patriotycznych Dzierżoniowa przed Pomnikiem



acji społeczno-politycznej rodzącej się II Rzeczypospolitej to temat panelu dyskusyjnego „Józef Piłsudski i Roman Dmowski. Polaków drogi do niepodległości”. Debatę koordynowali: Janusz Maniecki, historyk i przewodniczący Klubu GP Dzierżoniów II oraz Mateusz Cegiłka, wybitny historyk. W debacie udział wzięli: prof. dr hab. Krzysztof Kawalec, dyrektor Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu, przedstawiciel myśli politycznej Romana Dmowskiego oraz dr hab. Piotr Cichoracki, nauczyciel akademicki Uniwersytetu Wrocławskiego, przedstawiciel myśli politycznej Józefa Piłsudskiego. Do debaty włączyła się licznie zgromadzona publiczność prezentując swoje przemyślenia i poglądy na temat myśli politycznej tych dwóch wybitnych

Żołnierzy Wyklętych na 91. miesięcznicy katastrofy smoleńskiej. Modlitwą, zniczami i wspomnieniem uczciliśmy pamięć tragicznie zmarłych w katastrofie polskiego samolotu rządowego w Smoleńsku, do której doszło w sobotę, 10 kwietnia 2010 roku o godz. 8:41. Zginęło w niej 96 osób, wśród nich: prezydent RP Lech Kaczyński z małżonką, ostatni prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski, wicemarszałkowie Sejmu i Senatu, grupa parlamentarzystów, dowódcy wszystkich rodzajów Sił Zbrojnych RP, pracownicy Kancelarii Prezydenta, szefowie instytucji państwowych, duchowni, przedstawiciele ministerstw, organizacji kombatanckich i społecznych oraz osoby towarzyszące, stanowiący delegację polską na uroczystości związane z obchodami 70. rocznicy

zbrodni katyńskiej, a także załoga samolotu. Była to druga pod względem liczby ofiar katastrofa w historii polskiego lotnictwa i największa pod względem liczby ofiar katastrofa w dziejach polskich Sił Powietrznych. Katastrofy nie przeżyła żadna z osób obecnych na pokładzie.

Ten wyjątkowo bogaty w wydarzenia dzień zakończyło VI Patriotyczne Śpiewanie, które tradycyjnie odbyło się w gościnnych progach Dzierżoniowskiego Ośrodka Kultury. Program i scenariusz opracował Janusz Maniecki, który wspólnie z Jarosławem Kresą, sprawnie

i wojny z niemieckim oraz rosyjskim agresorem. Starannie dobrane stanowiły zamkniętą całość, opowiadały o historii Polski od czasu odzyskania niepodległości aż po czasy współczesne. Goście szybko wczuli się w nastrój dlatego wspólne łączące wszystkich śpiewy trwały ponad dwie godziny. Dużo wzruszenia dostarczyły uczestnikom imprezy dzieci, które zaśpiewały pieśni patriotyczne, za co otrzymały gromkie brawa. Śpiewanie zakończyło się hymnem państwowym. Wyjątkową atmosferę wieczoru podkreślała pięknie udekorowana sala, wza-



i dowcipnie poprowadzili imprezę. Po powitaniu zaproszonych gości nastąpiło uroczyste wręczenie przez mjr. Mariusza Horudko, komendanta WKU w Kłodzku nominacji oficerskiej na stopień majora WP dla kpt. AK i NSZ Józefa Oleksiewicza.

W sali wypełnionej po brzegi rozpoczęło się wspólne śpiewanie. Wśród zebranych były całe rodziny dziadkowie z wnukami i małżeństwa z dziećmi. Piosenki prezentowane na wielkim ekranie oprzone były tekstem i dodatkowo wzbogacone zdjęciami, filmami oraz obrazami z dziejów walki o niepodległość

jemna życzliwość zgromadzonych, a przede wszystkim melodie i słowa wojskowych oraz patriotycznych pieśni, bliskich sercu każdego Polaka.

Dziękuję wszystkim uczestnikom za wspólne wspaniałe przeżycia, które już zapisały się w naszej pamięci. Jestem przekonany, że patriotycznych wzruszeń dostarczą nam w następnych latach kolejne edycje uroczystości, które już na trwałe wpisały się w życie naszego miasta.

Kazimierz M. Janeczko

Biuletyn „Głos Wolnych Polaków”.

Redakcja: Kazimierz Janeczko - redaktor, Jarosław Kresa, Janusz Maniecki, Krzysztof Palimąka, Piotr Pieszczoch, Ireneusz Wagnerowski.

Kontakt: Janusz Maniecki - klubgp.ddz2@wp.pl

Wydawca: Klub Gazety Polskiej Dzierżoniów II.wv

Biuletyn wewnętrzny na potrzeby członków i sympatyków Klubu GP.

<http://www.klubygp.pl/kategoria/kluby/dzierzoniow-2/>

© Wszystkie prawa zastrzeżone.

150. rocznica urodzin Marszałka Józefa Piłsudskiego.

5 grudnia 1867 r., w Zułowie na Wileńszczyźnie, przyszedł na świat Józef Klemens Piłsudski. Twórca Legionów, Wskrzesiciel Niepodległej Polski, Naczelnik Państwa. Dla niektórych był Dziadkiem, dla innych Komendantem, zaś dla całego państwa prawdziwym Mężem Opatrznościowym, który poprowadził Polaków ku Niepodległości. Dzisiaj, dumni i wzruszeni, możemy wspominać Józefa Piłsudskiego w wolnej Polsce.



Z Józefem Piłsudskim nadal łączy nas problem polskiej niepodległości, problem równie gorący i rodzący podobnie fundamentalne pytania i zadania dla naszego i następnych pokoleń. Mało kto zdaje sobie sprawę z tego, że dzisiaj świętujemy sto pięćdziesiątą rocznicę urodzin Józefa Piłsudskiego, a za rok świętować będziemy 100. rocznicę odzyskania Niepodległości.

Józef Piłsudski poświęcił pięćdziesiąt lat swojego życia, na pracę u podstaw, walkę, pół wieku wątpliwości, porażek i codziennego trudu i mając już za sobą pięćdziesiąt jeden lat życia, rozpoczynał 11 listopada 1918 roku kolejne lata pracy i odpowiedzialności. Niepodległość i suwerenność traktował jako fundamenty państwa.



Nasza dzisiejsza sytuacja polityczna jest bardzo podobna do tej z 1792r. Mamy targowiczán w totalnej opozycji, lewicowo-liberalny antypolski fanatyzm w czerwonej Brukseli, fundamentalne problemy konstytucyjne, plemienny podział społeczeństwa a przed nami podstawowe wybory, dlatego musimy mieć świętą cierpliwość, wiarę i wytrwałość w reformowaniu państwa.

Józef Piłsudski powiedział „*Bezsilna wściekłość dusiła mnie nieraz, że w niczym zaszkodzić wrogom nie mogę, że muszę w milczeniu znosić deptanie mej godności i słuchać kłamliwych i pogardliwych słów o Polsce, Polakach i naszej historii. [...] Staję do walki, tak jak poprzednio, z głównym złem państwa: panowaniem rozwydrzonych partji i stronnictw nad Polską, zapomnianiem o imponderabiliach, a pamiętaniem tylko o groszu i korzyści*”. Dzisiaj myśli i walkę Józefa Piłsudskiego, Romana Dmowskiego, Ignacego Jana Paderewskiego, Wincentego Witosa, Ignacego Daszyńskiego i Wojciecha Korfańtego - ludzi którzy współtworzyli Polskę, która odrodziła się po ponad wieku narodowej niewoli - skutecznie realizuje rząd zjednoczonej prawicy na czele z premier Beatą Szydło, która na Twitterze napisała mocne słowa - „**Bez względu na wszystko najważniejsza jest Polska. Dbająca o rodzinę i wartości, bezpieczna. Wyrosła na fundamencie chrześcijańskim, tolerancyjna i otwarta. Nowoczesna i ambitna. To mój kraj. Przykład dla Europy i świata. Tacy jesteśmy Polacy**” - pamiętajmy o tym!

red

Nowa ordynacja wyborcza do samorządów.

Sejm rozpoczął prace nad zmianami w ustawie – Kodeks wyborczy – w części dotyczącej wyborów samorządowych. O kilku kluczowych propozycjach zmian wspomnieć należy. Zapowiadana dwukadencyjność zostanie wprowadzona, ale obowiązywać będzie od 2018 roku, nie ma więc obaw o działanie prawa wstecz, przeciw czemu protestowali głośno obecni władarze miast i gmin. Przy czym dla mnie brak dotąd takiego ograniczenia sprawowania funkcji wykonawczych prowadzić może do tworzenia się nieformalnych grup towarzysko- biznesowych, wykorzystujących swoje możliwości do działań korupcyjnych. Powoduje to także zlikwidowanie wszelkiej opozycji wobec burmistrza czy wójta poprzez finansowanie przez samorządy lokalnych mediów. A są samorządy, także na Dolnym Śląsku, gdzie od lat 90-tych „panuje” miłościwie ten sam wójt czy burmistrz.



Po drugie wprowadzony zostanie zakaz kandydowania tej samej osoby do dwóch różnych szczebli samorządu. Dotąd burmistrzowie czy wójtowie byli „lokomotywami” list wyborczych (najczęściej PO czy PSL) i startowali w swej gminie na kolejną kadencję, a jednocześnie otwierali listę do powiatu czy sejmiku województwa. Po podwójnym zwycięstwie rezygnowali z mandatu radnego powiatu czy województwa, który obejmowała kolejna osoba z tej listy. Różnica polegała na tym, że wyborcy oddawali głosy na burmistrza czy wójta, a mandat otrzymywała anonimowa najczęściej osoba z dużo słabszym wynikiem wyborczym. Teraz kandydat na wójta czy burmistrza będzie mógł otwierać listę wyborczą, ale startujących do „jego” gminy. Fundamentalną zmianą będzie likwidacja JOW-ów i zastąpienie ich okręgami wyborczymi we wszystkich gminach. Mają one liczyć od 500 do 4000 mieszkańców i wybierać się w nich będzie od 3 do 7 radnych. Listy kandydatów mają mieć taką samą liczbę kandydatów co mandatów w danym okręgu powiększoną o dwie osoby. W gminach do 20 tysięcy mieszkańców nie będzie progów wyborczych dla komitetów, w większych udział w podziale mandatów wezmą te komitety, które przekroczą 5% zdobytych głosów.

Bardzo ważną zmianą jest odebranie samorządom decydującej roli w organizacji i prowadzeniu wyborów. Powodowało to sytuację, że wójt czy burmistrz zainteresowany własną reelekcją był jednocześnie kandydatem i organizatorem wyborów w gminie. Teraz PKW powoła apolitycznych prawników, którzy jako komisarze wojewódzcy i powiatowi będą organizowali i prowadzili całość procedury wyborczej. Będą dysponowali aparatem urzędniczym na czas wyborów, oni będą decydowali m. in. o kształcie okręgów wyborczych w gminach, podziale powiatów na okręgi, siedzibach komisji, obliczaniu wyników głosowania.

Komisje wyborcze będą obecnie w podwójnej liczbie – 9 osób stanowić będzie komisję ds. przeprowadzenia wyborów i 9 osób ds. ustalenia wyników wyborów. Z całego wyborczego dnia będzie prowadzona relacja, urny będą przezroczyste, mężowie zaufania będą mogli uczestniczyć we wszystkich wyborczych procedurach, a nie jak dotąd tylko obserwować przebieg wyborów. W lokalu wyborczym musi być stale obecne 2/3 członków komisji, a nie 3 osoby jak poprzednio. No i ważna zmiana – protokoły muszą być najpierw wypełnione i podpisane przez wszystkich członków komisji w wersji papierowej, a do-



piero potem wpisane do systemu elektronicznego. Mając w pamięci „cud nad urną” PSL-u z 2014 roku, myślę, że to potrzebna zmiana. Zmianie ulegnie PKW oraz Krajowe Biuro Wyborcze, które swoimi wytycznymi często „lobbowali” za korzystnymi dla władz PO- PSL rozwiązaniami. Może dlatego „totalni” wrzeszczą, że bardziej transparentne prawo, monitoring w lokalach wyborczych i szklane urny to „totalitaryzm”? No cóż, stare polskie przysłowie mówi - „na złodzieju czapka gore”...

Janusz Maniecki

Od 23 poprzez 31 do 49. Tak zmienia się Stowarzyszenie Obywatelski Ruch Patriotyczny

Od 17 marca 2016 roku, kiedy przez zebrane na tę okoliczność 23 osoby, powołane zostało Stowarzyszenie Obywatelski Ruch Patriotyczny, poprzez koniec ubiegłego roku, kiedy było nas 31, w tym roku doszliśmy już do 49 członków. Jest to, bez wątpienia, bardzo pozytywna zmiana. Świadczy o atrakcyjności naszych działań i naszego programu. Nieskromnie myślę, że to jeszcze nie koniec.



Mijający 2017 rok nasze Stowarzyszenie ORP rozpoczęło z wysokiego „C”. W Dobrocinie, 25 lutego zorganizowaliśmy V edycję Biegu Tropem Wilczym. Wzięło w nim udział 123 biegaczy, a innych, biernych uczestników było znacznie więcej. Impreza została uświetniona przez żołnierzy 22 Karpackiego Batalionu Piechoty Górskiej z Kłodzka, którzy przywieźli na pokazy broń i zamówioną przez organizatorów (ORP) grochówkę. Było też ognisko i kielbaski do pieczenia nad nim. Wójt gminy Dzierżoniów sfinansował zakup 180 pakietów startowych.

Bardzo istotnym wydarzeniem mijającego roku było postawienie i uroczyste odsłonięcie Pomnika Żołnierzy Niezłomnych (Wyklętych). Pomnik powstał przy ulicy Bielawskiej, opodal Ronda Żołnierzy Wyklętych, a uroczystość odsłonięcia Pomnika miała miejsce 20 maja. Inicjatorem jego budowy był poseł Michał Dworczyk i on też, razem z dyrektorem Oddziału IPN we Wrocławiu, profesorem dr. hab. Krzysztofem Kawalcem, burmistrzem Dariuszem Kucharskim i moją skromną osobą, dokonał przecięcia wstęgi. Udział Kompanii Honorowej 22 Karpackiego Batalionu Piechoty Górskiej z Kłodzka polegający na asyście, odczytaniu apelu pamięci, wykonaniu salw honorowych nadały nadały uroczystości wyjątkowego, podniosłego charakteru. Ta atmosfera udzieliła się także licznie zgromadzonej publiczności. Prezydent Andrzej Duda w liście skierowanym do uczestników uroczystości napisał – „Pamięć o Żołnierzach Wyklętych umacnia w Polakach wolę trwania przy najważniejszych dla nich wartościach: wolność i honor, solidarność i poświęcenie dla sprawy narodowej”.



Z innych ważnych tegorocznych wydarzeń trzeba wymienić:

- II Rajd Gwiazdzisty na Wielką Sowę im. Jerzego Kaszyńskiego – 18 czerwca, który zgromadził ok. 100 uczestników, a udział żołnierzy 22 Karpackiego BPG z Kłodzka bardzo uatrakcyjnił imprezę;

- wiec w proteście przeciwko destrukcyjnym działaniom opozycji – 25 lipca, Rynek. Spontaniczne wsparcie Dobrej Zmiany przez dzierżoniowskie ugrupowania prawicowe, w reakcji na „Czrne Protesty”.

- umieszczenie urny z ziemią z „Łączki” w Pomniku Żołnierzy Niezłomnych (Wyklętych) w Dzierżoniowie – 3 września, z udziałem posła, wiceministra Michała Dworczyka, wiceprezesa IPN, profesora Krzysztofa Szwagrzyka, wojewody dolnośląskiego Pawła Hryniaka i niezastąpionego 22 Karpackiego BPG z Kłodzka;

- VI Patriotyczne Śpiewanie – 10 listopada w sali Klubu „Pegaz”, upamiętniające 99. rocznicę odzyskania niepodległości, w którym aktywny, „śpiewający” udział wzięło ok. 100 osób, a najbardziej wzruszające były występy najmłodszych, kilkuletnich dzieci.

Uroczystości składania kwiatów, zapalania zniczy i manifestacji uczuć patriotycznych miały także miejsce podczas organizowanych lub współorganizowanych:

- 70 rocznicy śmierci „dzierżoniowskich” Żołnierzy Niezłomnych (Wyklętych) – 15 i 17 stycznia,

- Narodowego Dnia Żołnierzy Wyklętych – 1 marca,

- 7 rocznicy Katastrofy Smoleńskiej – 10 kwietnia (oraz miesięcznie każdego 10 dnia miesiąca),

- Święta Konstytucji 3-maja,

- 73 rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego – 1 sierpnia,

- 78 rocznicy wybuchu II Wojny Światowej – 1 września,

- 78 rocznicy napaści Sowieców – 17 września,



- Święta Niepodległości – 11 listopada.

Wymienić też trzeba wydarzenia, w których liczny udział członków naszego Stowarzyszenia był istotny dla nas i dla organizatorów. A są to:

- III Przystanek Niepodległość, zorganizowany przez panią Krystynę Śliwińską w Dusznikach Zdroju – 23-25 czerwca,

- wyjazd do Warszawy na spotkanie z prezydentem USA, Donaldem Trump'em – 6 lipca,

- udział w walbrzyskim wiecu poparcia dla rządu Zjednoczonej Prawicy i dla reformy sądownictwa - 3 sierpnia.

Ze spraw dotyczących stricte formalnej działalności Stowarzyszenia najważniejsze było Walne Zgromadzenie Członków. Odbyło się ono 17 marca i dotyczyło zamknięcia roku 2016 oraz wytyczenia kierunków dalszej działalności. Zebrani uznali, że bardzo ważne jest wspieranie przez ORP Dobrej Zmiany, co wyrazili przyjęciem następującej uchwały, która zawierała m.in. następujące treści:

My, członkowie Obywatelskiego Ruchu Patriotycznego, mając w pamięci skalę zaniedbań oraz – realizowanych w latach 2007-2015 przez rząd koalicji PO-PSL – działań na szkodę naszego Kraju, deklarujemy pełne poparcie dla Dobrej Zmiany (...).

(...) nadal konsekwentnie deklarujemy wolę podejmowania kolejnych działań mających wspierać zachodzące w naszej Ojczyźnie przemiany (...).

Na tymże WZC dokonano też uzupełnienia składu Zarządu o jedną osobę, Macieja Rojka, z powodu rezygnacji złożonych przez Irenę Bukalską i Janusza Manieckiego.

Zarząd ORP odbył w br. 9 posiedzeń. Na ośmiu spośród nich omawiano m.in. sprawy związane ze zbliżającymi się wyborami samorządowymi. Na posiedzeniu 17 marca Zarząd powierzył nowemu członkowi, Maciejowi Rojkowi, funkcję wiceprezesa, a na posiedzeniu 12 maja uzupełnił przez kooptację skład Zarządu o Dagmarę Marię Adamus. Na posiedzeniach pozytywnie rozpatrzone zostały deklaracje 18 osób, które powiększyły szereg naszego Stowarzyszenia.

Ireneusz Wagnerowski, przewodniczący ORP

LIST OTWARTY DO PREZYDENTA RP ANDRZEJA DUDY

Wybór Andrzeja Dudy na Prezydenta RP w maju 2015 roku został odebrany przez większość naszego społeczeństwa z nadzieją na długo oczekiwane zmiany jakie dokonają się w naszej Ojczyźnie. Potem były wybory parlamentarne wygrane przez Prawo i Sprawiedliwość i osiągnięcie większości parlamentarnej, co stanowiło podstawę do podjęcia szerokich działań na rzecz tak zwanej dobrej zmiany. Przez prawie dwa lata wszystkie funkcjonowało bez zastrzeżeń, a coraz więcej ludzi miało nadzieję, że to będzie najlepszy prezydent od 1990 roku. Wielu sympatyków prawicy zaczęło powtarzać, że jest Pan kandydatem na Męza Stanu. I co, i wielka negatywna niespodzianka, bo nagle w lipcu 2017 r. postanowił Pan udowodnić nam, że takie myślenie to wielka pomyłka. Pan Prezydent, z sobie tylko znanych powodów - bo nie bierzemy poważnie oficjalnego uzasadnienia /bo Pani Zosia, bo komunistyczny system?/ zastosował veto do dwóch ustaw „sądowych”, co pokazało jak bardzo Pańscy sympatycy się pomylili. Popieranie się opinią Pani Zofii Romaszewskiej, z pełnym szacunkiem dla niej samej, jest Panie Doktorze prawa wielkim nieporozumieniem. Nie mamy nic przeciwko Pani Zofii Romaszewskiej, ale możemy domniemywać, że gdyby żył śp. Pan Zbigniew Romaszewski, nie byłby z tej opinii swojej żony zadowolony.



Stwierdzenie Pańskiego rzecznika prasowego, że przygotowanie pakietu ustaw o reformie sądownictwa /trzy obszerne projekty ustaw/ można zrealizować w ciągu dwóch miesięcy, zakrawa na kabaret. Pan zresztą w pewnym sensie podpisał się pod tą wypowiedzią stwierdzając, że Prawo i Sprawiedliwości nie zależy na tych reformach, bo ustawy można było przygotować wcześniej. Ręce opadają. Panie Prezydencie, doktorze prawa, był Pan przecież posłem i wie dobrze, jak długo trwają procedury legislacyjne. Czy zapomniał Pan, że natychmiast po wyborach parlamentarnych w 2015 r. totalna opozycja przystąpiła do zmasowanego ataku na rząd Prawa i Sprawiedliwości stosując metodę „ulica i zagranica”? Rozpoczęła się trwająca ponad rok walka o Trybunał Konstytucyjny. Czy w takich warunkach należało otwierać kolejny front walki z totalną opozycją i nadzwyczajną kastą sądowniczą? Prosimy potraktować to pytanie jako retoryczne. Mówił Pan też, że veto spowodowały spontaniczne i masowe demonstracje społeczeństwa. Ani masowe, ani spontaniczne i Pan dobrze o tym wie, a jeżeli nie, to może pogoni Pan swoje służby pracujące w kancelarii, aby na bieżąco informowały Pana o sytuacji w kraju. Mamy bardzo duże wątpliwości czy polityczne uzasadnienie veta nie jest nierozsądne. Przecież mógł Pan skierować ustawy lub przynajmniej paragrafy budzące Pana wątpliwości do Trybunału Konstytucyjnego. Wetując całe ustawy zrobił Pan wielką krzywdę Polsce i Polakom.

Panie Prezydencie!

Kiedy totalna opozycja raz po raz strzela sobie w stopę, a notowania Platformy Obywatelskiej i Nowoczesnej spadają na łeb, na szyję to Pana decyzje, zachowania i wypowiedzi /między innymi o ministrze Macierewiczu/ w ostatnich miesiącach ratują całkowity upadek tych partii. Pamiętamy, że mieliśmy już takiego prezydenta, który ratował w podobny sposób lewicę - słynna „trzecia noga”, przed całkowitym wyeliminowaniem SLD z politycznej działalności. Naród w kolejnych wyborach prezydenckich „docenił” tego byłego prezydenta oddając na niego około 3 % głosów. Czy Pan nie widzi, że zaczyna powielać podobne działania, czy Pan chce w następnych wyborach otrzymać takie „szokujące poparcie”? Prosimy bardzo zwrócić uwagę na takich swoich „doradców”, którzy Panu podpowiadają różne, niezrozumiałe dla większości Pańskich wyborców rozwiązania. To na pewno nie są Pana przyjaciele i nie służą dobrze naszej Ojczyźnie.

Panie Prezydencie!

Jesteśmy coraz bardziej zawiedzeni Pana wypowiedziami i decyzjami, a wspomniana już wypowiedź dotycząca Ministra Obrony Narodowej Antoniego Macierewicza jest poniżej wszelkiej krytyki - Macierewicz i esbeckie metody to się kupy nie trzyma. Nie może Pan tłumaczyć, że to była prywatna wypowiedź. Prezydent jest prezydentem 24 godziny na dobę i chyba nie potrzeba Panu suflera, który z za pleców będzie Panu podpowiadać, co mówić i co robić. Nasza historia polityczna z ostatnich lat zna takie przypadki, ale nie sądzimy że Panu o to chodzi. W konflikcie Pana z Ministrem Macierewiczem przychodzi mi do głowy znana anegdota o gajowym, który powinien przyjść i zrobić porządek w tej piaskownicy. Panie Prezydencie, prosimy Pana na wszystkie świętości, wróć Pan do dawnej współpracy z Prawem i Sprawiedliwością i zmieniajcie wspólnie naszą kochaną Ojczyznę, na lepsze.

Panie Prezydencie!

Ja i grono Pańskich dotychczasowych sympatyków kończąc ten list chcielibyśmy Panu delikatnie przypomnieć, że na Pańską karierę polityczną miały znaczący wpływ osoby, które Pan teraz traktuje bardzo niegrzecznie. Czy w polityce, jak już się osiągnie wysokie stanowisko, nie obowiązują zasady dobrego wychowania? To przecież pan Zbigniew Ziobro w 2005r. powołał Pana na stanowisko Wiceministra Sprawiedliwości, co było trampoliną do dalszej kariery politycznej, potem podjął Pan pracę w kancelarii Pana Prezydenta Profesora Lecha Kaczyńskiego. Powołuje się Pan często na śp. Lecha Kaczyńskiego, czy On w takiej sytuacji postąpiłby jak Pan? Pan Prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński zdecydował o Pańskiej kandydaturze na prezydenta Polski. Teraz traktuje Pan Jarosława Kaczyńskiego, który z racji wieku mógłby być Pana ojcem, jak chłopca na posyłki. Z czysto ludzkiego punktu widzenia takie postępowanie jest bardzo zaskakujące, źle widziane i niesmakiem odbierane przez pańskich wyborców.

Z poważaniem Piotr Pieszczoł

13 grudnia 1981

13 grudnia 1981 r. Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego, na czele z gen. Wojciechem Jaruzelskim, wprowadziła w Polsce stan wojenny. Tego dnia złamano nadzieje milionów Polaków i na wiele lat odsunięto szansę na demokratyczne przemiany. Stan wojenny przyniósł tysiącom osób i ich rodzinom wielkie cierpienie - izolację w obozach internowania, uwięzienie, pozbawienie pracy, inne represje, zaś dziesiątki niewinnych straciły życie.

Już 12 grudnia wieczorem w ramach akcji krypt. „Jodła” rozpoczęła się akcja internowań osób postrzeganych przez władze jako potencjalne zagrożenie dla ustroju. Zatrzymania, wedle wcześniej przygotowanych list, dokonywali funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej oraz Służby Bezpieczeństwa. Wśród zatrzymanych znaleźli się nie tylko członkowie „Solidarności”. W czasie stanu wojennego internowano ponad 10 tys. osób, w tym niektóre więcej niż raz.

Ogłoszono wprowadzenie stanu wojennego w Polsce. W związku z nim narzucono społeczeństwu szereg rygorów, takich jak godzina milicyjna, zakaz zgromadzeń czy zawieszenie działalności stowarzyszeń, związków itd. Mogła działać dominująca partia - PZPR (notabene znajdująca się w kryzysie organizacyjnym od czasu powstania „Solidarności”).

W związku ze stanem wojennym zmilitaryzowano szereg kluczowych zakładów pracy.

W sądownictwie wprowadzono tryb doraźny w którym obowiązywały zaostrzone kary, do kary śmierci włącznie.

Rozpoczęły się pierwsze strajki protestacyjne. W Porcie Gdańskim powstał Krajowy Komitet Strajkowy z Mirosławem Krupińskim na czele.

W wielu zakładach pracy rozpoczęły się strajki okupacyjne oraz akcje protestacyjne. Według oficjalnych informacji MSW w grudniu 1981 roku strajki i protesty zorganizowano, wedle niepełnych danych, w 199 zakładach pracy w kraju. Regionalne Komitety Strajkowe powstały w Gdańsku, Wrocławiu, Białymstoku i Świdniku. W stolicy nie tylko w największych zakładach przemysłowych odnotowano bardzo słabe strajki i protesty. Zakończyły się one już do nocy z 15/16 grudnia. Znaczący wpływ na taki rezultat miały także drakońskie przepisy stanu wojennego oraz zorganizowany nacisk wojska i milicji na strajkujących (demonstracja siły).

Dokończenie na str. 7.

PROGRAMY WYBORCZE A ICH REALIZACJA

W ostatnim numerze Gazety Wolnych Polaków przedstawiłem pierwszą część programu wyborczego ówczesnego kandydata, a obecnego burmistrza Dzierżoniowa. Dotyczył on w głównej mierze filaru nazwanego „rozwój infrastruktury miejskiej”. Kończąc poprzedni artykuł zaprosiłem naszych Czytelników do wyrażania swoich opinii /pozytywnej jak i negatywnej/ na temat realizacji poszczególnych punktów z zakresu tego filaru i zmian widocznych w infrastrukturze Dzierżoniowa. Redakcja otrzymała kilkanaście opinii związanych z tym fragmentem ww programu wyborczego i opublikujemy je w następnych numerach gazety po przedstawieniu całości tego programu.

PROGRAM WYBORCZY KANDYDATA NA BURMISTRZA DZIERŻONIOWA – część 2.



Z pośród pięciu filarów programu wyborczego kandydata na burmistrza bardzo dużo miejsca zajęła tematyka zawarta w części zatytułowanej „zdrowie i opieka społeczna”. Priorytetami tego filaru miały być, zgodnie z programem, działania wymienione poniżej:

1. Wspieranie dalszego i ciągłego rozwoju Szpitala Powiatowego

w Dzierżoniowie.

2. Całodobowa i świąteczna opieka zdrowotna realizowana przez nasz szpital.

3. Opieka nad osobami i rodzinami o niskich dochodach finansowych.

4. Skierowanie pomocy społecznej do osób naprawdę potrzebujących tej pomocy – zasiłki finansowe, stworzenie sieci pomocy wolontariackiej.

5. Opieka nad seniorami - współpraca w tym zakresie z gminami naszego powiatu, utworzenie „Centrum Seniora”.

6. Karta Dużej Rodziny – utrzymanie i jej dalszy rozwój w drodze pozyskiwania nowych sponsorów.

7. Współpraca z przychodniami działającymi na terenie Dzierżoniowa.

8. Rozszerzanie zakresu ambulatoryjnej opieki medycznej specjalistów oraz ułatwianie dostępu do tej opieki.

9. Zwiększanie dostępu do świad-

czeń rehabilitacyjnych dla osób niepełnosprawnych.

10. Rada Seniorów – „Pudełko życia”.

Wymienione kierunki działania w zakresie ochrony zdrowia i opieki zdrowia oraz opieki społecznej zostały wygenerowane z przedstawionych poniżej cytatów z programu kandydata na burmistrza Dzier-

żoniowa, które brzmią: „... będę z całych sił dążył do tego, aby miasto wspierało rozwój zarówno szpitala powiatowego jak i nawiązało bliższą współpracę z przychodniami lekarskimi...”, „...chciałbym również, aby osoby potrzebujące otrzymywały należną im pomoc zarówno finansową jak i niematerialną...”.

W omawianym programie wyborczym zawartość filaru „ochrona zdrowia i opieka społeczna” wygląda naprawdę imponująco. Właśnie minęło 3/4 okresu działania Burmistrza naszego miasta i można już w miarę wiarygodnie i obiektywnie ocenić stopień zaawansowania jego realizacji. Pozostawiamy taką ocenę prawnikowości naszych Czytelników, którzy w sposób bezpośredni – oby jak najrzadziej, muszą korzystać na co dzień z opieki lekarskiej.

Na zakończenie niniejszych rozważań ponawiam prośbę do naszych Czytelników o wyrażanie opinii dotyczących realizacji tego filaru programu wyborczego. Jak pisałem powyżej redakcja GWP postara się w następnych numerach opublikować obiektywne oceny realizacji programu wyborczego kandydata na burmistrza Dzierżoniowa z zakresu ochrony zdrowia i opieki społecznej.

PePe

13 grudnia 1981

Dokończenie ze str. 6.

Utworzono Tymczasową Regionalną Komisję Wykonawczą NSZZ „Solidarność” w Przemyślu.

W ośrodku odosobnienia w Białogłocie Dworskiej internowani zorganizowali bunt, demolując pomieszczenia i wybijając szyby - dla zaprowadzenia porządku użyto kompanii ZOMO.



Instytut Pamięci Narodowej zachęca do uczczenia pamięci ofiar stanu wojennego w ten sposób: zapalmy światła wolności w oknach naszych domów w środowy wieczór. 13 grudnia o godz. 19.30 - w tym samym dniu, w którym 36 lat temu komunistyczna dyktatura usiłowała odebrać Polakom nadzieję.

www.13grudnia81.pl

APEL do Burmistrza Miasta Dzierżoniowa

22 maja 2017 roku odbyła się w Dzierżoniowie podniosła uroczystość odsłonięcia pomnika Żołnierzy Wyklętych. W tym wydarzeniu uczestniczyło wielu mieszkańców Dzierżoniowa oraz miast i miejscowości naszego powiatu. Przed odsłonięciem pomnika, w trakcie wystąpień oficjeli, wielokrotnie padały słowa o potrzebie uhonorowania w naszym mieście Żołnierzy Wyklętych. Także Burmistrz Dzierżoniowa Pan Dariusz Kucharski w swoim wystąpieniu mówił „... że bardzo się cieszy iż w naszym mieście powstają nowe miejsca pamięci, a ten piękny monument będzie jednym z symboli...”. Dalej stwierdził: „...z pełną odpowiedzialnością jeszcze raz mówię, że bierzemy ten pomnik pod opiekę i bardzo serdecznie dziękuję wszystkim osobom, które się przychylny do jego powstania, a ten pomnik będzie kolejnym miejscem pamięci na ziemi Dzierżoniowskiej...”. Powyższe cytaty pochodzą z wystąpienia Pana Burmistrza. Mamy nadzieję, że te słowa nadal obowiązują, są o tyle istotne, że biorąc pod uwagę szczególną lokalizację pomnika Żołnierzy Wyklętych jest potrzeba podjęcia działań zabezpieczających pomnik przed jego niszczeniem. Jest on zlokalizowany na obrzeżach terenu o charakterze parkowym, a mieszkańcy miasta wyprowadzają tam swoje psy i spuszcza je ze smyczy. Psy biegając luzem często zanieczyszczają pomnik, co jest bardzo niepożądane i nieestetyczne. Zabezpieczeniem przed takimi przypadkami mogło być ogrodzenie pomnika.

Wykorzystujemy łamy naszej gazety, apelujemy - po raz kolejny - do Pana Burmistrza, aby odpowiednie służby Urzędu Miasta zadbały o wykonanie wokół pomnika Żołnierzy Wyklętych odpowiedniego ogrodzenia. Jesteśmy przekonani, że Pan Burmistrz pozytywnie potraktuje nasz apel. My, członkowie Obywatelskiego Ruchu Patriotycznego w Dzierżoniowie, ze swojej strony podejmujemy się zagospodarować otoczenie pomnika poprzez posadzenie drzewek i krzewów oraz bieżące dbanie o utrzymanie otoczenia pomnika w stałej czystości.

Przedstawiając nasz „Apel” jesteśmy przekonani, że odpowiednie służby komunalne naszego miasta wykonają prace zabezpieczające pomnik przed zanieczyszczeniem go przez zwierzęta.

W imieniu członków ORP Piotr Pieszczoch.

POLECAMY

niezalezna.pl



niedziela

wiara.pl

ZPRAWA
PO WŁAŚCIWEJ STRONIE

DO RZECZY
wPolityce.pl

Stefczyk .info

REPUBLIKA

„Różaniec do Granic”-” Bóg jest gwarantem pokoju, miłości i jedności”

Refleksje po wspólnej modlitwie różańcowej

„Różaniec do Granic” był kontynuacją ubiegłorocznej Wielkiej Pokuty na Jasnej Górze. Tak dużego zainteresowania i frekwencji nikt się nie spodziewał. O akcji „Różaniec do Granic” pisało wiele znaczących dzienników światowych, zaznaczając, że jest to duchowa broń przeciwko islamizacji.

W święto Matki Bożej Różańcowej tysiące Polaków wyruszyło na granice naszej Ojczyzny, by

prawdziwym gwarantem miłości i pokoju. Ważne jest to, że inicjatywa „Różańca do Granic” zrodziła się wśród ludzi świeckich. Wiele sił zewnętrznych i wewnętrznych jest mocno zainteresowanych, by Polacy żyli tak, jakby Boga nie było, aby w przestrzeni publicznej nie było miejsca dla krzyża i naszego Zbawiciela Jezusa Chrystusa.

7 października cała Polska została opleciona żywym różańcem.



modlić się na różańcu. Chcieliśmy w ten sposób okazać wierność, miłość, i przywiązanie do Maryi.” „Różaniec do Granic” to na pewno po Światowych Dniach Młodzieży drugie pod względem wielkości w Polsce, a także w Europie, spotkanie modlitewne.



140 lat temu w Polsce w Gietrzwałdzie objawiła się Matka Boża i prosiła „odmawiajcie codziennie różaniec”, a 40 lat później powtórzyła to wezwanie w Fatimie. Pragnieniem organizatorów „Różańca do Granic” była odpowiedź na zaproszenie Matki Bożej i wzięcie udziału w duchowym działaniu na rzecz przyszłości naszej Ojczyzny, całej Europy, przyszłości naszej i naszych dzieci.

Ostatnie wydarzenia w Europie i w naszym kraju najwyraźniej uzmysławiają nam, że potrzebna jest światu pomoc Stwórcy, który jest

Ponad milion Polaków wzięło udział w ogólnopolskiej inicjatywie. Modliliśmy się od gór po Bałtyk, wzdłuż Odry i Bugu, w powietrzu i na wodzie, wszędzie słychać było modlitwę różańcową. Do modlitwy różańcowej przyłączyli się także wierni z kilkudziesięciu miejsc na świecie, m.in. z Neapolu, Nowej Zelandii, Paryża, Londynu, Japonii, Dublinu i Amsterdamu. W dalekim Afganistanie modlitwę różańcową odmówili żołnierze polscy, stacjonujący w bazie lotniczej.

Wierni z diecezji świdnickiej przybyli do kościołów stacyjnych w Złotym Stoku, Łądku Zdr., Stroniu Śl., Kamieńcu, Dusznikach Zdr., Kudowie, Radkowie i Mieroszowie. Po Mszy św. z kościołów stacyjnych wyruszyliśmy do różnych punktów modlitwy na granicach. Zorganizowane grupy z powiatu dzierzoniowskiego wyruszyły do Kudowy, Radkowa i Mieroszowa.

Burzliwe ostatnie wydarzenia w kraju uzmysławiają, jak potrzebna jest nam pomoc Boga, który jest gwarantem pokoju, miłości i jedności. Bóg zapłać pielgrzymującym i wszystkim tym, którzy modlili się w intencjach Ojczyzny, pojednania w kraju, za polskie rodziny i pokój na świecie. Cała Polska dała świadectwo i przykład Europie i światu, że przygotowana jest bronić najważniejszych wartości chrześcijańskich i rodzinnych.

Tekst i zdjęcia Irena Bukalska - pielgrzym

Jezus Chrystus Królem w całym Narodzie i Państwie Polskim

19 listopada 2017 r. w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach przy udziale wiernych, został odnowiony Jubileuszowy Akt Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana.



To wieńczący moment trzydniowych obchodów pierwszej rocznicy tego Aktu, które rozpoczęły się w piątek wieczorem Adoracją Najświętszego Sakramentu w kościele klasztornej Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia i Mszą Św., której przewodniczył bp Damian Muskus, delegat Konferencji Episkopatu Polski do spraw Wspólnot dla Intronizacji NSPJ. Następnego dnia, w sobotę w Auli św. Jana Pawła II przy Bazylice Bożego Miłosierdzia, odbyła się sesja formacyjna i sesja programowa konferencji „Dziś i jutro dzieła intronizacji”.

W niedzielę uroczystości rozpoczęły się o godz. 10.00 w Sanktuarium Św. Jana Pawła II nabożeństwem do Ducha Świętego. Następnie Droga Krzyżowa i przejście do Bazyliki Miłosierdzia Bożego, gdzie uroczystości kontynuowano. W południe odmówiono modlitwę Anioł Pański i odnowiono Jubileuszowy Akt Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana. Mszy Świętej przewodniczył i wygłosił homilię abp Marek Jędraszewski.

Warto przypomnieć, że przyjęcie panowania Jezusa Chrystusa i uznanie Go swym Królem i Panem jest pragnieniem wielkiej liczby serc Polaków rozumiejących narastanie w naszym świecie ogromnej fali zagrożeń doczesnych, przejawiających się w wymiarze państwowym, społecznym, kulturowym, rodzinnym, indywidualnym, skutkujących katastrofalnymi zmianami na ziemi, a w wymiarze duchowym zagrażających utracie zbawienia przez wielu, którzy dadzą się zwieść.

Kontynuujemy wypełnianie pragnienia Jezusa, objawionego Rozalii Celakównie w latach trzydziestych jeszcze przed wybuchem II wojny światowej, aby Polska przeciwstawiła się jako pierwsza powszechnej w świecie detronizacji Chrystusa, dokonała Jego intronizacji i poddania się słodkiej miłości Jezusowej.

W jednym z przekazanych orędzi Pan Jezus mówił, cyt. „... Jest jednak ratunek dla Polski, jeżeli Mnie uzna za swego Króla i Pana w zupełności i przez Intronizację nie tylko w poszczególnych częściach kraju, ale w całym Państwie z Rządem na czele...”.

W uroczystościach niedzielnych w Krakowie-Łagiewnikach 19 listopada z parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Bielawie, z Dzierżoniowa i Dusznik uczestniczyła mała grupa pielgrzymów, czcicieli Chrystusa Króla.

Uroczystości zakończyły się o godz. 14:00. W drogę powrotną do naszych domów wyruszyliśmy mimo zmęczenia, ożywni, z przekonaniem, że dokonał się w naszej Ojczyźnie kolejny krok w dopełnieniu dzieła Intronizacji Jezusa Chrystusa w Polsce i w naszych sercach.

Dziękujemy Panu Bogu za już otrzymane łaski i prosiliśmy o dalsze błogosławieństwo naszego Pana Jezusa Chrystusa w podejmowaniu wysiłków aby dzieło Jego Intronizacji dopełniło się w Polsce.



Zbigniew Henke